

Sygn. akt. IV Ka 502/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Żelazny

Sędziowie SSO Stanisław Jabłoński (spr.)

SSO Robert Zdych

Protokolant Jowita Sierańska

przy udziale Ireny Głogowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014r.

sprawy:

1. **M. C.** oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k.
2. **P. C.** oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.k., art. 279 § 1 k.k., art. 222 § 1 k.k. z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k.
3. **M. P.** oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.k. art. 279 § 1 k.k.
4. **M. W.** oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i oskarżonych M. W. i M. P.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia –Fabrycznej

z dnia 10 marca 2014r. sygn. akt II K 1179/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt XIV, XVI, XVII części dyspozytywnej w ten sposób, że na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności okresy ich zatrzymania i tymczasowego aresztowania;

- P. C. od dnia 14 stycznia 2013r. do dnia 15 stycznia 2013r. i od dnia 17 lipca 2013r. do dnia 14 marca 2014r.,

- M. W. od dnia 12 marca 2013r. do dnia 11 lipca 2013r. i od dnia 10 grudnia 2013r. do dnia 22 stycznia 2014r. oraz od dnia 27 stycznia 2014r. do dnia 15 lipca 2014r.,

- M. P. od dnia 15 marca 2013r. do dnia 5 lipca 2013r. i od dnia 4 lipca 2014r. do dnia 9 lipca 2014r.;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. **zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia –Fabrycznej) na rzecz adwokatów E. P., J. M., S. P. i K. S. kwoty po 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i ⁶⁰ / 100 , w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

IV. **zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty.**

IV Ka 502/14

UZASADNIENIE

P. C. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 05 lutego 2013r we W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. dopuścił się rozboju na osobie K. R. w ten sposób ,że używając przemocy oblegającej na uderzaniu pięściami w twarz , przewróceniu na ziemię i kopaniu po całym ciele spowodował u w/w pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu głowy i otarcia naskórka które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki N. (...) wartości ok. 150 zł oraz portfel wartości 20 zł z zawartością dowodu osobistego, karty U. kart, kart płatniczych A. Bank i Banku (...), oraz innych przedmiotów na sumę nie mniejszą niż 170 zł, czym działał na szkodę K. R.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w dniu 11 stycznia 2013 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. oraz innymi nieustalonymi 3 mężczyznami dokonał włamania do pracowni biżuterii poprzez wybicie szyby witrynowej skąd zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię złotą w postaci (...) o wartości 4 678 zł (...) wartości 3 506 zł oraz naszyjnika wartości 2 439 zł, wszystko na sumę 10 623 zł na szkodę M. O.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.,

III. w dniu 14 stycznia 2013r. we W. poprzez uderzenie go pięścią w twarz , naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji D. W. podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych,

tj. o czyn z art. 222 k.k.,

IV. w nocy z 27/28 lutego 2013r we W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i M. C. używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz M. D. (1) oraz szarpiąc go za ubranie kopiąc i bijąc pięściami po całym ciele usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego m-ki S. (...) wartości 300 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

M. C. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 11 stycznia 2013r we W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. oraz innymi nieustalonymi 3 mężczyznami dokonał włamania do pracowni biżuterii poprzez wybicie szyby witrynowej skąd zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię złotą w postaci (...) o wartości 4.678 zł (...) wartości 3.506 zł oraz naszyjnika wartości 2.439 zł, wszystko na sumę 10.623 zł na szkodę M. O.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

II. w nocy z 27/28 lutego 2013r we W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. i M. W. używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz M. D. (1) oraz szarpiąc go za ubranie kopiąc i bijąc pięściami po całym ciele usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego m-ki S. (...) wartości 300 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

M. W. oskarżony został o to, że:

I. w nocy z 27/28 lutego 2013r we W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. i M. C. używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz M. D. (1) oraz szarpiąc go za ubranie kopiąc i bijąc pięściami po całym ciele usiłowali dokonać zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego m-ki S. (...) wartości 300 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego Wrocław-Śródmieście, V Wydział karny we W. V K 1333/09 za czyn z art. 280 par. 1 k.k. i inne, na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która odbył w okresie od 13.07.2010r. do 13.01.2012r.

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

II. w dniu 22 stycznia 2013 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. dokonał włamania poprzez rozbicie kamieniem szyby zespolonej w drzwiach wejściowych sklepu (...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia papierosy różnych marek na łączną sumę 1 430 zł 81 gr, na szkodę P. S. (1), przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

M. P. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 05 lutego 2013r we W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. dopuścił się rozboju na osobie K. R. w ten sposób ,że używając przemocy polegającej na uderzaniu pięściami w twarz, przewróceniu na ziemię i kopaniu po całym ciele spowodował u w/w pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu głowy i otarcia naskórka które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni a następnie zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki N. (...) wartości ok. 150 zł oraz portfel wartości 20 zł z zawartością dowodu osobistego, karty U. kart, kart płatniczych A. Bank i Banku Zachodniego, oraz innych przedmiotów na sumę nie mniejszą niż 170 zł, czym działał na szkodę K. R.

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w dniu 22 stycznia 2013r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. dokonał włamania poprzez rozbicie kamieniem szyby zespolonej w drzwiach wejściowych sklepu (...) skąd zabrał w celu przywłaszczenia papierosy różnych marek na łączną sumę 1 430 zł 81 gr, na szkodę P. S. (1),

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej wyrokiem z dnia 10 marca 2014r. , sygn. akt II K 1179/13:

I. uznał **oskarżonego P. C.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. uznał **oskarżonego P. C.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, z tym że ustala iż oskarżony czynu tego dopuścił się samodzielnie, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznał **oskarżonego P. C.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku z tym, że ustala, iż czyn stanowi przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. uznał **oskarżonego P. C.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

V. uniewinnił **oskarżonego M. C.** od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.;

VI. uznał **oskarżonego M. C.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

VII. uznał **oskarżonego M. W.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, z tym że ustala, iż był uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia -Śródmieścia z dnia 12 maja 2010r. sygn. akt V K 1333/09 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 283 k.k. i inne na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 13.07.2010r. do 13.01.2012r., tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw z art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. uznał **oskarżonego M. W.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, z tym że ustala, iż był uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia -Śródmieścia z dnia 12 maja 2010r. sygn. akt V K 1333/09 za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 283 k.k. i inne na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 13.07.2010r. do 13.01.2012r., tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. uznał **oskarżonego M. P.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

X. uznał **oskarżonego M. P.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu **P. C. karę łączną 6 (sześciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

XII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu **M. W. karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

XIII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu **M. P. karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

XIV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu P. C. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 14.01.2013r. do dnia 15.01.2013r. i od dnia 15.07.2013r. do dnia 10.03.2014r.;

XV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. C. na poczet kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 05.03.2013r. do dnia 04.12.2013r.;

XVI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. W. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 12.03.2013r. do dnia 22.01.2014r.;

XVII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. P. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 15.03.2013r. do dnia 10.03.2014r.;

XVIII. zwrócił oskarżonemu P. C. dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 801 pod poz. 1 i na karcie 1047 pod poz. 1;

XIX. zwrócił M. D. (1) dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 801 pod poz. 1;

XX. zwrócił oskarżonemu M. W. dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 801 pod poz. 3;

XXI. zwrócił oskarżonemu M. C. dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 801 pod poz. 4;

XXII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Adwokata E. P. prowadzącej Kancelarię Adwokacką przy pl. (...) we W. kwotę 1195,56 zł (tysiąca stu dziewięćdziesięciu pięciu złotych pięćdziesięciu sześciu groszy), w tym 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. C. z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i przez Sądem I instancji;

XXIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Adwokata J. M. prowadzącego Kancelarię Adwokacką przy ul. (...) we W. kwotę 1195,56 zł (tysiąca stu dziewięćdziesięciu pięciu złotych pięćdziesięciu sześciu groszy), w tym 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. C. urzędu w postępowaniu przygotowawczym i przez Sądem I instancji;

XXIV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Adwokata S. P. prowadzącego Kancelarię Adwokacką przy ul. (...) we W. kwotę 1195,56 zł (tysiąca stu dziewięćdziesięciu pięciu złotych pięćdziesięciu sześciu groszy), w tym 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. P. z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i przez Sądem I instancji;

XXV. zwolnił oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa i nie wymierza im opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych i oskarżeni M. W. oraz M. P..

W osobistej apelacji oskarżony **M. P.** wskazał, iż niesłusznie został skazany na tak wysoką karę, bowiem od samego początku przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Oskarżony podkreślił nadto, iż w analizowanej sprawie winno się wziąć pod uwagę niską społeczną szkodliwość czynu, jak i fakt, iż nie był to rozbój, a zwykła bójka.

Oskarżony **M. W.** wskazał, iż został skazany za rozbój, podczas gdy w jego ocenie zdarzenie to należałoby zakwalifikować jako bójkę, w której -jak podniósł- nawet nie uczestniczył.

Obrońca (...) C. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodą ocenę dowodów polegającą na wadliwym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się inkryminowanego czynu, a z zebranego w

sprawie materiału dowodowego wynika, że został on błędnie wskazany jako uczestnika rozboju, podczas gdy został pomyłony ze swoim bratem bliźniakiem, który do popełnionego czynu się przyznał.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Obrońca (...) W. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 kpk, 5 § 2 kpk, 7 kpk oraz 424 § 1 kpk poprzez

a) nierozważenie przez Sąd I instancji wszystkich okoliczności sprawy ze szczególnym uwzględnieniem tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, co wyraźnie naruszyło zasadę obiektywizmu w procesie karnym;

b) dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego polegającej na nieuwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego M. W. i współoskarżonych P. C. i M. C., które przemawiały na korzyść apelującego w zakresie, w jakim dotyczą braku wspólnego porozumienia między oskarżonymi popełniania przestępstwa rozboju, przy jednoczesnym braku wskazania przez Sąd jakiegokolwiek materiału dowodowego, w oparciu o który możliwe było ustalenie, że M. W. miał wiedzę, iż pozostali oskarżeni mogli działać w celu zaboru mienia pokrzywdzonego M. D. (1), zwłaszcza że zamiaru takiego nie miał sam oskarżony M. W. i składał w tym zakresie stanowcze zaprzeczenia;

c) rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w szczególności tych dotyczących współsprawczego porozumienia oskarżonego M. C. z oskarżonym W. co do popełnienia przestępstwa rozboju;

d) poprzez interpretowanie treści zgromadzonych w sprawie dowodów z naruszeniem zasady domniemania niewinności;

e) poprzez brak wykazania w treści uzasadnienia wyroku jakie dowody posłużyły sądowi za podstawę orzeczenia w zakresie, w jakim oskarżony M. W. dopuścił się przestępczego współdziałania z P. C. i M. C. przy usiłowaniu popełnienia występku rozboju na osobie M. D. (1), bez wskazania z jakich powodów Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim oświadczał on iż nie miał zamiaru zaboru jakichkolwiek rzeczy od M. D.;

Powyższe uchybienia w ocenie obrońcy doprowadziły Sąd orzekający do:

2/ błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zamiarze popełnienia przestępstwa napaści na M. D. (1) w celu zaboru telefonu komórkowego marki S. (...), a w konsekwencji dopuścił się przestępstwa rozboju, a to wobec braku materiału dowodowego, który pozwałaby na takie ustalenie, przy uwzględnieniu, iż oskarżony M. W. działał niezależnie od innych oskarżonych, że nie miał zamiaru zaboru pokrzywdzonemu mienia ruchomego, przy uwzględnieniu, iż oskarżony M. W. nie brał od samego początku udziału w zdarzeniu, że do ataku na pokrzywdzonego M. D. (1) doszło w momencie, gdy oskarżony M. W. tego nie widział, a w szczególności nie słyszał i nie miał wiedzy, iż zamiar zaboru rzeczy u pokrzywdzonego M. D. (1) mieli ewentualnie pozostali oskarżeni, że nie kierował wobec pokrzywdzonego M. D. (1) jakichkolwiek wezwań do wydania jego rzeczy

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie VII i uniewinnienie oskarżonego M. W. od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie ww. orzeczenia w części zaskarżonej.

Obrońca oskarżonego **M. P.** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił

rażącą, niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego M. P. kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 280 § 1 kk i, co za tym idzie, kary łącznej za oba przypisane mu czyny. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu za czyn opisany w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności do

wysokości dolnej jej granicy ustawowego zagrożenia i zastosowanie przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji oraz, dzięki temu, dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia tak ustalonej w wymiarze dwóch lat kary pozbawienia wolności na okres próby lat pięciu.

Obrońca oskarżonego **P. C.** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą, istotny wpływ na treść wyroku, a to rażące naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k., wskutek oparcia orzeczenia tylko na wybranych dowodach i uwzględnieniu

- okoliczności przemawiających na niekorzyść z pominięciem okoliczności korzystnych dla oskarżonego, a w szczególności:

- co do czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., objętego pkt I wyroku - pominięcie dowodu z wyjaśnień oskarżonych M. P. i P. C., którzy zaprzeczyli, aby się w ogóle znali oraz pominięcie tak istotnej okoliczności, jak brak konkretnego wskazania przez pokrzywdzonego K. R. oraz świadka D. M. (1) jako sprawcy oskarżonego P. C.,
- w zakresie czynu z art. 222 § 1 k.k., objętego pkt III wyroku, wyprowadzenie błędnych wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyznanie nadmiernej wiary zeznaniom świadków w osobach policjantów oraz pokrzywdzonego D. W.,
- co do czynu z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., objętego pkt IV wyroku, rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości co do przebiegu zajścia na niekorzyść oskarżonego P. C. oraz przyznanie większej wartości dowodowej zeznaniom pokrzywdzonego M. D. (1) i świadka M. D. (3) niż wyjaśnieniom oskarżonych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że:

- czynu objętego pkt I wyroku, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., na osobie K. R. , oskarżony P. C. dokonał wspólnie i w porozumieniu z M. P. , podczas gdy w toku przeprowadzonego postępowania nie znaleziono dowodów jednoznacznie wskazujących na jego udział w tym czynie;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że :

- co do czynu objętego pkt III wyroku z art. 222 § 1 k.k. oskarżony naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji D. W. w czasie pełnienia przez niego obowiązków służbowych, podczas gdy świadkowie opisują że nie widzieli bezpośrednio, by P. C. uderzył policjanta, nadto to oskarżony w trakcie użycia przeciwko niemu chwytów obezwładniających doznał silnego urazu nosa, co uniemożliwiło mu atak na tego mężczyznę ;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na przyjęciu, że:

- w zakresie czynu objętego pkt IV wyroku, oskarżony P. C. działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. i M. C. usiłował dokonać rozboju na osobie M. D. (1) (tj. czynu z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.), podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż pomiędzy tymi osobami doszło do bójki, a oskarżony nie obejmował swoim zamiarem przywłaszczenia rzeczy należących do pokrzywdzonego, a nawet nie wszedł w ich posiadanie;

a także rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec P. C. kary łącznej 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku co do istoty i uniewinnienie oskarżonego P. C. od czynów zarzucanych mu w pkt I, III i IV wyroku, ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku i złagodzenie kar pozbawienia wolności orzeczonych co do czynów opisanych w pkt I i III wyroku oraz w pkt IV wyroku w efekcie zmiany kwalifikacji prawnej czynu, a w konsekwencji złagodzenie wymierzonej kary łącznej za wszystkie czyny, ewentualnie

3. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie wniesione w sprawie apelacje, o czym w konkretach będzie w dalszej części uzasadnienia, nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy zmodyfikował natomiast pkt. XIV, XVI i XVII zaskarżonego wyroku, a to z uwagi na konieczność wskazania prawidłowych okresów zatrzymania/tymczasowego aresztowania oskarżonych zaliczonych na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności.

W odniesieniu do procedowania w sprawie kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy, gromadząc kompletny materiał dowodowy i poddając go następnie logicznej i nie wzbudzającej zastrzeżeń ocenie. Sąd Okręgowy uważnie przeanalizował zgromadzone w sprawie dowody, przede wszystkim protokoły przesłuchań osób będących uczestnikami lub bezpośrednimi świadkami zająć, do jakich doszło w dniu 11 stycznia 2013 r., 14 stycznia 2013 r., 22 stycznia 2013 r., 05 lutego 2013 r. i 27/28 lutego 2013 r. pod kątem zarzutów formułowanych w wywiedzionych środkach odwoławczych, i z całą stanowczością stwierdza, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszoinstancyjny nie wykracza poza ramy określone w art. 7 kpk.

Wbrew twierdzeniom apelujących, Sąd Rejonowy poddał analizie wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody, i to zarówno te dla oskarżonych korzystne, jak i niekorzystne; jasno też wskazał, którym konkretnie dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, a którym wiary tej odmówił. Powody swojej decyzji Sąd uzasadnił w sposób wyczerpujący, a przytoczona przezeń argumentacja zasługuje na poparcie. Tym samym nie można podzielić zapatrywania jakoby przeprowadzona ocena dowodów miała wybiórczy charakter, a Sąd procedując w sprawie dopuścił się w którymkolwiek momencie obrazy art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 424 kpk czy art. 410 kpk.

Sąd Odwoławczy uznał nadto, że wątpliwości nie wzbudza przyjęta przez ów Sąd kwalifikacja prawna poszczególnych czynów przypisanych oskarżonym, przede wszystkim czynu popełnionego na szkodę M. D. (1), jako że zgromadzony materiał dowodowy daje wystarczające podstawy, by w tym przypadku zdarzenie zakwalifikować jako rozbój, nie zaś -jak sugeruje obrona- jako bójkę.

Stan faktyczny w sprawie Sąd meriti zrekonstruował w sposób prawidłowy.

Wypada w tym miejscu podkreślić, że nie był kwestionowany przez którąkolwiek ze stron przebieg zdarzenia w dniu 11 stycznia 2013 r. (włamanie na szkodę M. O.) ani w dniu 22 stycznia 2013 r. (włamanie na szkodę P. S. (1)), zatem Sąd Okręgowy nie widzi potrzeby szczegółowej analizy dowodów w tym względzie.

Swoje wątpliwości apelujący zgłosili natomiast w odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę M. D. (1) (czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk popełniony przez M. C., P. C. i M. W.), na szkodę K. R. (czyn z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk oraz art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk popełniony przez M. P. i P. C.) oraz na szkodę D. W. (czyn z art. 222 kk popełniony przez P. C.).

1.Oдноśnie czynu w dniu 05 lutego 2013 r.

W tej kwestii słusznie przyjął Sąd Rejonowy za punkt wyjścia zeznania pokrzywdzonego R.. Zeznania te pokrzywdzony złożył bezpośrednio po zdarzeniu i w sposób dokładny opisał wówczas ile osób go napadło i co konkretnie robili napastnicy. Już wówczas zaznaczał, że jeden z atakujących go mężczyzn ma na imię M. i zna go z widzenia, bo mieszka w sąsiedztwie. Następnie pokrzywdzony rozpoznał osoby sprawców na tablicach poglądowych, a konkretniej bez żadnych wątpliwości wskazał na M. P. oraz na wizerunki braci C. informując, że „jeden z nich popychał go i kopał po

całym ciele feralnego dnia”. K. R. zaznaczył wówczas, że wie, iż mężczyźni na okazanych mu wizerunkach to bracia bliźniacy, że są oni do siebie bardzo podobni, bo chodził z nimi do szkoły.

W istocie zatem, słusznie wskazuje obrońca, iż pokrzywdzony nie rozpoznał sprawcy; konkretyzując tą myśl – wskazał on na wizerunek braci C., ale nie był w stanie stwierdzić, który dokładnie z nich go atakował. Obrońca zapomina jednak, że na tym materiał dowodowy się nie kończy. Sąd dysponował wszak zarówno wyjaśnieniami oskarżonego P. C., oskarżonego M. P., jak i zeznaniami M. C. oraz świadka D. M. (1).

I tak, D. M. (1) (k. 423) potwierdził, iż w rozbój na osobie K. R. zaangażowane były dwie osoby (których opisać nie potrafił, bo ich nie znał nawet z widzenia, przez dłuższy czas stali oni odwróceny do niego plecami, nadto nie przyglądał się im, był wówczas w szoku), opisał też pokrótce przebieg zdarzenia, który co do zasady nie odbiegał od relacji złożonej w tym względzie przez pokrzywdzonego, co niewątpliwie zeznania pokrzywdzonego uwiarygodnia. Nadto trzeba wziąć pod uwagę, że M. C. w toku postępowania oświadczył, że nie zna M. P. i że w dniu 05 lutego 2013 r. nie było go na miejscu zdarzenia, wie jednak od brata, że on tam był (k. 503). Do obecności na ul. (...) przyznał się również sam P. C., jednakże swoje wyjaśnienia modyfikował on w toku całego procesu i później okoliczności tej zaprzeczał, podobnie jak i zaprzeczał już później, iż zna M. P.. M. P. wyjaśniał natomiast, iż w dniu zdarzenia był pijany, poznał „jednego chłopaka” (który też już był pijany) i gdy z nim szedł, spotkali K. R., z którym wdał się w bójkę; podkreślił, że „ten drugi mężczyzna” uciekł jak tylko on pchnął pokrzywdzonego.

Z powyższego wynika zatem jasno, że na ul. (...) pokrzywdzony i D. M. (2) spotkali nie jedną, a dwie osoby. Mając na uwadze rozpoznanie dokonane przez K. R. stwierdzić można, że jedną z tych osób był któryś z braci C., zaś zeznania M. C. pozwalają ostatecznie uznać, że na miejscu zdarzenia obecny był P. C. (zresztą w wyjaśnieniach składanych na k. 502 oskarżony P. C. przyznał się do obecności na miejscu zdarzenia, wskazując, że niczego nie pamięta, ale jest pewien, iż pokrzywdzonemu nic nie zrobił). Jest to zdaniem instancji odwoławczej jedyny logiczny wniosek, który wynika z analizy zgromadzonych w tym względzie dowodów.

2. Odnośnie czynu z dnia 27/28 lutego 2013 r.

W ocenie Sądu Okręgowego również i w tym względzie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonych. Ponownie słusznie oparł się Sąd meriti na zeznaniach pokrzywdzonego (M. D. (1)) oraz naocznego świadka zdarzenia – M. D. (3). W/w osoby przede wszystkim rozpoznały sprawców i to zarówno na tablicach poglądowych, jak i w trakcie okazania bezpośredniego (pokrzywdzeni w dacie w/w czynności podali nawet, że oskarżony M. C. – ten, który jako pierwszy zaatakował pokrzywdzonego D. ubrany był w trakcie okazania w identyczną bluzę, jak feralnego dnia), nadto dokładnie wskazały udział każdego z nich w zajściu. Ogólnie podany przez nich opis napastników (jeden ze sprawców był w szarej bluzie, dwaj w bluzach koloru ciemnego) odpowiadał temu, jak ubiory braci C. i swój własny opisał w pierwszych wyjaśnieniach M. W. (k. 227). Ich relacja nie była przy tym na żadnym etapie prowadzonego postępowania modyfikowana; jest konsekwentna, spójna, a w podstawowych szczegółach (tych, które nie wpływają niekorzystnie na sytuację oskarżonych) korelują z nią pierwotne wyjaśnienia M. W.. Wszystko to powoduje, że brzmi ona wiarygodnie.

Dokonanej przez Sąd rekonstrukcji zdarzenia nie kwestionował obrońca oskarżonego P. C., jego apelacja w zasadzie podważa jednak fakt przypisania zdarzeniu kwalifikacji z art. 280 kk, a nie z art. 158 kk. W podobnym tonie sformułowana jest apelacja obrońcy oskarżonego W., który kontestował fakt przyjęcia przez Sąd w oparciu o zgromadzone dowody działania oskarżonego W. w porozumieniu z P. C. i M. C. oraz w zamiarze zaboru mienia. Ustalenia faktyczne w sposób wyraźny kwestionował natomiast obrońca oskarżonego M. C..

Co ciekawe, obrońca ten nie podważał faktu obecności oskarżonego M. C. w miejscu zdarzenia, a jedynie rolę oskarżonego w analizowanym zdarzeniu wskazując, iż z materiału dowodowego wynika, że M. C. został ewidentnie pomyłony ze swoim bratem bliźniakiem P. i że pierwszy do pokrzywdzonego podszedł nie M., a właśnie P. C. i to on rozpoczął bójkę. Obrońca wskazał też, że M. C. nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion przestępstwa („M. C. podbiegł jako ostatni do bijących się, i chciał ich rozdzielić, nie uderzając nikogo”), o które został oskarżony.

Sąd Okręgowy nie podziela jednak w/w argumentacji.

Pokrzywdzony oraz jego brat opisali bowiem który konkretnie oskarżony podbiegł do M. D. (3) jako pierwszy, a w trakcie okazania bezpośredniego zwrócili uwagę na fakt, iż oskarżony M. C. ma nawet tą samą bluzę, co w dniu zdarzenia. Co więcej, osobie atakującej jako pierwsza w późniejszej fazie zdarzenia, w trakcie szarpaniny z M. D. (1), wypadł telefon komórkowy. Jeśli w/w okoliczność połączyć z faktem, iż M. C. w nieustalonych -jak twierdził- okolicznościach „zaginął telefon”, a pokrzywdzony (podobnie jak i jego brat) widział, iż już po zdarzeniu na telefon sprawcy pozostały na miejscu zdarzenia dzwonił numer zapisany jako (...), to logicznym jest, iż poszczególne osoby biorące udział w ataku na M. D. (3) zostały prawidłowo zidentyfikowane. To wrażenie potęguje nadto okoliczność, że wyjaśnienia M. W. z etapu postępowania przygotowawczego w zasadzie potwierdzają relację pokrzywdzonego co do ogólnego przebiegu zdarzenia- faktu, że pierwszy zaatakował M. C., a potem podbiegł on sam (trzeba przy tym wyraźnie podkreślić słowo „w zasadzie”, jako że nie ulega wątpliwości, iż treść tych wyjaśnień „łagodzi” wydźwięk zachowania oskarżonych, zaś oskarżony W. albo zasłaniając się brakiem widoczności pomija pewne istotne okoliczności zdarzenia /twierdzi, że nie widział, by to M. C. zaatakował, nie widział też działań podejmowanych przez P. C./, albo sugeruje inne intencje podejmowanych działań /np. wskazuje, że zaatakował, bo chciał pomóc M. C. wyswobodzić się, bo widział, że to M. jest bity przez pokrzywdzonego, a nie na odwrót – k. 953/).

Oskarżeni niejednolicie wypowiadali się o tym zdarzeniu.

Oskarżony P. C. w kwestii zdarzenia z dnia 27/28 lutego 2013 r. odmawiał składania wyjaśnień i dopiero przed Sądem wskazał swoją wersję, wyjaśniając, że w zdarzeniu uczestniczył on sam i M. W., a jego brata M. tam w ogóle nie było.

M. C. w ogóle nie przyznawał się do swojej obecności na miejscu zdarzenia w dniu 27/28 lutego 2013 r. (k. 165, k. 179, k. 196, k. 945, k. 1206). Odnośnie telefonu tam znalezione go podał: „widocznie tak, jak brat wyjaśnił, musiał go wziąć, nie mówił mi, że bierze mój telefon, ogólnie telefon używaliśmy wspólnie (...), często pożyczalem bratu telefon. Mieliliśmy wspólny ten sam telefon” (k. 1207). Słusznie jednak Sąd Rejonowy nie uznał takiego tłumaczenia za przekonujące.

Oto bowiem wspomniany już M. W. przesłuchiwany jeszcze w marcu 2013 r. (k. 226-227, k. 238, 366, 953) twierdził, że poza nim obecni byli jeszcze M. C., P. C. i dziewczyna o imieniu (...). Oskarżony twierdził, że M. C. oderwał się od ich grupy, przebiegł przez pasy i jako pierwszy podbiegł do jakiegoś chłopaka; potem już to on sam rzucił się w kierunku walczących – „chciałem ich rozdzielić, ale nie dałem rady, bo ktoś mnie uderzył w głowę i przewrócił na ziemię”. Od tego czasu nie widział już co robił M. C. i czy do uczestniczących w zajściu dołączył P. C.. M. W. przyznał też wówczas, że szarpał się z tym mężczyzną, z którym wcześniej szarpał się M. C., chyba go nie uderzył ani nie kopał, ale chciał go przewrócić. Co ciekawe, dodał też, że następnego dnia dowiedział się od P. C., iż jego brat M. C. zgubił w trakcie szarpaniny komórkę (przypomnieć w tym miejscu zresztą trzeba, że po zdarzeniu na komórkę tą dzwonił numer telefonu zapisany jako (...)).

Trudno zatem uznać za wiarygodne jego twierdzenia z etapu postępowania sądowego, kiedy składając wyjaśnienia już po P. C. (który po raz pierwszy podał swoją wersję zdarzeń, wskazując, że to on pierwszy zaatakował pokrzywdzonego, zaś jego brat w ogóle nie był wówczas z nimi) i M. C. (który zaprzeczył wówczas udziałowi w w/w zdarzeniu) podał, że feralnego dnia szedł z koleżanką M., P. C. i „jakimś chłopakiem”, o którym myślał, że to brat P., ale widząc obu braci na rozprawie wie już, że to nie był M. C. (k. 1208). Dodał, że oni są bardzo podobni, więc mógł się pomylić. Według „nowej” wersji zdarzeń oskarżonego W. jako pierwszy zaatakował P. C.. Już na pierwszy rzut oka widać jednak, że tłumaczenia oskarżonego są dość naiwne, a on sam sugeruje się wypowiedziami osób wcześniej przesłuchanych i dopasowuje swoją relację do ich wersji. Cechuje je też brak logiki, skoro wpieryw oskarżony twierdzi, że był wspólnie z P. C. i M. C., a następnie, kwestionując obecność M. C., tłumaczy, że bracia są do siebie bardzo podobni, więc mógł się pomylić.

W ocenie Sądu Okręgowego nieprzypadkowo wersja zdarzeń oskarżonego W. diametralnie zmieniła się, a cała trójka oskarżonych zaczęła forsować przekonanie o braku obecności M. C. w miejscu zdarzenia. Wydaje się, że wszystko tłumaczy aktualna karta karna w/w oskarżonego, z której wynika, iż był on karany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania i w razie prawomocnego skazania w niniejszej sprawie liczyć się on będzie

musiał -w odróżnieniu od swojego brata, wobec którego dotychczas orzekano tylko kary ograniczenia wolności- ze wszczęciem postępowania wykonawczego o zarządzenie wykonania tejże kary.

Reasumując, tok myślenia zaprezentowany przez Sąd pierwszoinstancyjny, który doprowadził do przyjęcia winy i sprawstwa oskarżonego M. C. w odniesieniu do w/w czynu nie został w żadnej mierze podważony przez obrońcę oskarżonego. Tylko wersja podana przez pokrzywdzonego M. D. (1) i jego brata M. D. (3) jest spójna i konsekwentna i, co istotne, znacząco nie odbiegają od niej pierwotne wyjaśnienia oskarżonego W., trafnie zatem przyjął ją Sąd Rejonowy za podstawę analizy prawnokarnej zachowania się oskarżonych.

Odnosząc się natomiast do ostatecznie przyjętej kwalifikacji prawnej w/w zdarzenia Sąd Okręgowy stwierdza, że -wbrew argumentom oskarżonych i obrońców- jest ona prawidłowa.

Istotna czynu z art. 280 § 1 kk polega na zaborze cudzego mienia przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

W niniejszej sprawie oskarżony M. C., który wystąpił nieco do przodu z grupy osób, z którymi wspólnie szedł, szarpnął pokrzywdzonego za ubranie i plecak chcąc wyrzucić go na ziemię, żądając wydania telefonu komórkowego. Wtedy podbiegł oskarżony M. W., który także szarpał pokrzywdzonego próbując wyrzucić go na ziemię. Pokrzywdzony już zamierzał oddać im swój telefon, gdy na ratunek przybiegł jego brat M.. Oskarżeni zaczęli mu grozić. Gdy M. D. (1) wraz z bratem zaczęli odchodzić, oskarżony M. C. zaatakował M. D. (3) i kopnął go. Mężczyźni zaczęli się szamotać. Pokrzywdzony M. D. (1) chciał wówczas pomóc bratu uwolnić się, a wtedy został ponownie zaatakowany przez oskarżonego M. W., a po chwili także przez oskarżonego P. C., który przyłączył się do zajścia. Mężczyźni szarpali M. D. (1) i bili go pięściami. Opór pokrzywdzonego nie został jednak przełamany, albowiem oskarżonych spłoszył nadjeżdżający patrol Policji.

Taki przebieg zdarzeń nie pozostawia zdaniem Sądu Okręgowego żadnych wątpliwości co do faktu, że suma działań podejmowanych przez oskarżonych wyczerpuje znamiona przestępstwa rozboju. Działania te rozpoczął atak M. C., który przejawiając agresję wezwał pokrzywdzonego do wydania telefonu komórkowego, po czym zaczął się z nim szarpać. Następnie do walczących dołączył M. W., również stosujący wobec pokrzywdzonego przemoc, stwarzając po stronie atakujących przewagę siłową; jak wynika z zeznań pokrzywdzonego M. D. (1), wówczas obawiając się pobicia chciał już oddać napastnikom telefon (k. 1308), jednak na miejsce zdarzenia podbiegł M. D. (3) i podjął działania mające na celu wyprowadzenie brata z opresji. Chwilę później do napastników przyłączył się P. C. i także on zaczął stosować wobec pokrzywdzonego M. D. (1) i jego brata M. D. (3) przemoc. Z powyższego wynika, że oskarżeni współdziałali ze sobą, przyłączając się po kolei do zainicjowanego przez M. C. zajścia o podłożu czysto rabunkowym. M. C. żądał wydania mu telefonu i trudno uznać, że rozmowy tej nie słyszeli pozostali oskarżeni, skoro wedle słów pokrzywdzonego byli kilka kroków dalej. Zresztą, nawet gdyby nie słyszeli żądania wypowiedzianego przez M. C., to słyszeć już musieli odpowiedź pokrzywdzonego odmawiającą jej spełnienia (skoro słyszał ją znajdujący się w oddali brat pokrzywdzonego), a to z kolei czytelnie przedstawiało kontekst sytuacyjny. Fakt zatem, iż po tym jak oskarżony M. C. zdecydował się zaatakować, dołączyli do niego kolejni oskarżeni, świadczy o tym, iż wyrazili oni pełną akceptację dla jego działań.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że istotą współsprawstwa jest świadome dążenie przez współsprawców do tego samego celu, realizowanie go wspólnymi siłami i na podstawie wspólnego porozumienia. Każdy ze współsprawców musi zatem obejmować swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu zabronionego i świadomie współdziałać w akcji przestępczej. Osobiste wykonanie czynności należącej do znamion czasownikowych przestępstwa nie stanowi koniecznego komponentu współsprawstwa. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, do przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 kk) nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion (tzw. czynność czasownikową), gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu (por. postanowienie SN z 1 marca 2005 r., III KK 208/04, OSNKW 2005/7-8/62). Warunkiem przypisania takiemu współsprawcy winy jest zaś udowodnienie, iż mimo, że nie wykonywał on

czynności czasownikowych stanowiących o realizacji znamion przestępstwa, to był świadomy zachowania pozostałych współsprawców, akceptował ich działania i łączył się z nimi, traktując je jak własne (wyrok SA w Katowicach z 23 września 2004 r., II AKa 276/04, Prok.i Pr. 2005/10/15).

Z istoty współsprawstwa wynika ponadto, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego współsprawcy (zob. postanowienie SN z 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005/7-8/63). Przenosząc powyższe uwagi na ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, uznać zatem należy, że dokonana przez prokuratora i powielona przez Sąd I instancji ocena prawna wspomnianego czynu (art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk) zarzucanego oskarżonym jest jak najbardziej prawidłowa.

3.Oдноśnie czynu z dnia 14 stycznia 2013 r.

W przypadku zdarzenia z dnia 14 stycznia 2013 r. analiza akt sprawy nie potwierdziła, by zarzuty obrońcy oskarżonego P. C. sformułowane w odniesieniu do w/w zdarzenia były zasadne.

Obrońca przytoczył słowa funkcjonariuszy Policji P. P. (2) oraz S. R., wskazujących, iż nie widzieli oni momentu uderzenia D. W. przez oskarżonego P. C., zaś relację D. P. i J. G. określił jako niedokładną i nierzeczywistą. Świadek P., co sam zresztą przyznał, samego momentu uderzenia nie widział, dowiedział się o nim z relacji kolegów. Świadek J. G. jednakże wskazał wprost, że widział jak oskarżony zadaje cios D. W. oraz jak ten drugi w następstwie stosuje wobec oskarżonego chwytły obezwładniające (k. 707). Taką zaś relację, pozyskaną „na gorąco”, bezpośrednio po zdarzeniu, trudno uznać za niedokładną czy nierzeczywistą. Koreluje ona też z twierdzeniami pokrzywdzonego. Sąd Odwoławczy podziela zatem ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszostancyjny w tym względzie, również w odniesieniu do zeznań świadka P. S. (2) oraz powodów odmowy uznania ich wiarygodności.

Reasumując, w ocenie instancji odwoławczej obrona nie przedstawiła żadnych takich argumentów, które pozwoliłyby zakwestionować tok myślenia Sądu Rejonowego, ani podważyć przeprowadzonej przezeń oceny dowodów. Apelujący odwołali się jedynie do dowodów korzystnych dla oskarżonych, z którymi jednak Sąd I instancji rozprawił się już w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, wskazując zasługujące na akceptację przyczyny, dla których uznał je za nieprzydatne do rekonstruowania stanu faktycznego. Ich ponowna, obiektywna analiza pozwala stwierdzić, że wywiedzione w sprawie środki odwoławcze stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy, a tym samym brak jest powodów do tego, by wyrok Sądu pierwszoinstancyjnego uchylać lub też w jakiegokolwiek części go modyfikować.

Analizując przedmiotową sprawę przez pryzmat zarzutów apelacyjnych skierowanych przeciwko orzeczeniu o karze oraz argumentów przytoczonych na ich poparcie Sąd Okręgowy uznał, iż również na tej płaszczyźnie nie ma podstaw do ingerowania w rozstrzygnięcie Sądu meriti. Wbrew stanowisku apelujących, orzeczone przez Sąd I instancji wobec oskarżonych jednostkowe kary pozbawienia wolności i kary łączne o bezwzględnym charakterze nie zawierają cechy niewspółmiernej surowości, nie są też niesprawiedliwe.

Przede wszystkim Sąd orzekający uprawniony jest do wymierzania kary wedle swego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę, uwzględniając dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 kk, a przypadku kary łącznej - mając również na względzie art. 86 § 1 kk. Realizując w/w uprawnienie w tej konkretnej sprawie Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przytoczonych powyżej przepisów. Do takiego wniosku uprawnia lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, gdzie Sąd I instancji jasno przedstawił argumenty, które doprowadziły do konkluzji, że to właśnie kary bezwzględnego pozbawienia wolności są adekwatne do zawinienia oskarżonych, wskazał też czym kierował się ustalając wysokość kar wobec poszczególnych osób.

Z przyjętym przez Sąd Rejonowy stanowiskiem trudno polemizować.

Kara musi być dobierana odpowiednio do „potrzeb” sprawcy w zakresie oddziaływań wychowawczych (por. wyrok SN z 23.04.1981 r., I KR 51/81, OSNKW 1981, nr 10, poz. 53), te zaś -jak pokazuje dotychczasowa droga życiowa każdej

z oskarżonych w niniejszym procesie osób- nie odniosły jak dotąd pożądanego skutku. Oskarżeni choć w istocie są osobami młodymi, to jednak nie jest to ich pierwszy konflikt z prawem – P. C. już dwukrotnie (w 2012 r. i 2013 r.) był karany za przestępstwa przeciwko mieniu na karę ograniczenia wolności, M. C. w 2011 r. był karany za przestępstwo przeciwko mieniu na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zaś M. P. i M. W. są osobami wielokrotnie karanymi, przy czym M. P. na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, a M. W. również na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Oskarżeni prezentują postawę niedojrzałą, jednak są osobami inteligentnymi i już choćby tylko z uwagi na swoją przeszłość kryminalną winni mieć świadomość nieuchronności konsekwencji prawnych wiążących się ze sprzecznym z prawem zachowaniem; każdy z nich znał też doskonale swoją sytuację rodzinną i osobistą, wiedział, co ryzykuje swoim zachowaniem. Skoro jednak nie powstrzymało to oskarżonych od popełnienia kolejnych występów, to oznacza, iż są już oni zdemoralizowani, że czują się bezkarni i nie mają w żadnej mierze wypracowanego nawyku poszanowania norm prawno-społecznych. Zresztą również ich zachowanie na sali rozpraw pokazuje, iż wydaje im się, że zakazy i nakazy wobec nich nie funkcjonują; zbyt łatwo przekraczają oni granice między tym czego wolno, a czego nie, nie czując ani respektu, ani szacunku do kogokolwiek lub czegokolwiek. Aby zatem pomyślnie wykształcić w nich nawyk respektowania prawa (co póki są młodzi i podatni na kształtowanie postawy życiowej jest jeszcze możliwe) i by proces ich resocjalizacji zaczął zmierzać we właściwym kierunku, niezbędna jest pewna doza dolegliwości w karze, którą to kary o bezwzględnym charakterze na pewno w sobie zawierają. Jednocześnie ich wysokości -przy uwzględnieniu wszystkich wskazanych przez Sąd meriti okoliczności, które wpływały na wymiar kary- nie można zdaniem Sądu Okręgowego utożsamiać z rozstrzygnięciem nadmiernie surowym, czy niesprawiedliwym.

Młody wiek, wyrażana skrucha, chęć budowania więzi z dzieckiem, chęć ukończenia nauki, zdobycia zawodu czy zły stan zdrowia członków rodziny nie stanowią okoliczności, które przemawiałyby za koniecznością złagodzenia orzeczenia w tym względzie. Jak wskazano już powyżej, oskarżeni powinni byli sobie zdawać sprawę z konsekwencji prawnych działań sprzecznych z normami prawa, jeśli zaś nie chcieli lub nie potrafili podporządkować się jego rygorom, nie mogą aktualnie oczekiwać na zrozumienie ze strony Sądu Odwoławczego.

Konkludując, Sąd Odwoławczy nie widzi żadnych racjonalnych powodów, dla których rozstrzygnięcie Sądu pierwszoinstancyjnego winno ulec zmianie. W tym zatem stanie rzeczy zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Sąd Odwoławczy nie obciążał oskarżonych kosztami postępowania odwoławczego uznając, że ich uiszczenie stanowić będzie dla nich nadmierną dolegliwość (art. 624 § 1 kpk).

Wysokość kwoty zasądzonej na rzecz adw. E. P., adw. J. M., adw. S. P. i adw. K. S. tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym wynika z przepisów § 14 ust. 2 pkt 4 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.